



„GLOB”
SPÓLDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

ŻYCIE WARSZAWY

00-575 WARSZAWA

Al. Armii Ludowej 3/5

136 21-05 - 95

Nr z dn.

TEATR TELEWIZJI

Krystyna Janda w roli mitycznej Elektry

W oczach znawców literatury starogreckiej „Elektra” Eurypidesa uchodzi za dramat, w którym niezwykle śmiało i swobodnie potraktowano tradycję mitu. Oto bowiem nieszczęsną, udręczoną tęsknotą za ojcem królownę wydano za prostego, poczciwego wieśniaka. Dowiaduje się o tym Orestes, brat Elektry, i wspólnie z nią zaczyna knuć plan zemsty – podstępem zwabiają do wiejskiej chaty swoją matkę, aby pozabawić ją życia...

Reżyser Piotr Chołodziński podjął próbę psychologicznego odczytania Eurypidesowego arcydzieła. Potraktował „Elektre” przede wszystkim jako tragedię uczuć. Mityczna opowieść o „córce, która tak kochała ojca, że musiała zabić matkę” stała się dlań pretekstem do ukazania ekstremalnych stanów emocjonalnych – wielkiej miłości i wielkiej nienawiści, ślepej żą-



Fot. PAT

dzy zemsty i paraliżującego poczucia winy. Aby oddać tak gwałtowne uczucia, potrzeba było aktorki wybitnej, obdarzonej silną, nietuzinkową osobowością. Piotr Chołodziński wybrał Krystynę Jandę, która po raz kolejny potwierdziła swoją klasę.

Do stworzenia nieco niesamowitego, posępnego nastroju spektaklu walenie przyczyniła się muzyka Czesława Niemena i efektowna scenografia Andrzeja Majewskiego. (A)

**PONIEDZIAŁEK, 22.05,
TVP1, GODZ. 20.10**